

# NASI STUDENCI

KRZYSZTOF PAWŁOWSKI

Nasi studenci, kończąc studia stacjonarne w WSB-NLU, otrzymują także amerykański tytuł BA oraz dyplom National Louis University w Chicago.

**W**SB-NLU, chcąc dokładnie poznać swój rynek edukacyjny, od wielu lat prowadzi dokładne badania socjologiczne studentów podejmujących studia.

Pytamy studentów skąd pochodzą, jaką szkołę średnią kończyli i w którym roku, o zawód rodziców. Z porównania wyników badań można wysnuć wiele wniosków użytecznych dla skuteczności promocji oraz strategii rozwoju szkoły.

Uważam, że struktura miejsc zamieszkania naszych studentów studiów stacjonarnych (ponad 50 proc. ogółu) jest najlepszym dowodem uzyskanego prestiżu WSB-NLU i pozycji uczelni na rynku edukacyjnym. (patrz tabela).

Co ciekawe, udział procentowy województw, z których pochodzą nasi studenci w latach 1999, 2000, 2001 jest bardzo podobny - około 30 proc. pochodziło z woj. małopolskiego (w tym ok. 12 proc. z samego Nowego Sącza), kilkanaście procent studentów z dwóch sąsiednich województw - tzn. śląskiego i podkarpackiego, 2-3 proc. z zagranicy, ponad 20 proc. z kolejnych 5 województw pasa Polski południowo-środkowej oraz ponad 10 proc. z pozostałych województw Polski północnej. W latach 1999-2001 prowadziliśmy rekrutację na dwa kierunki: zarządzanie i marketing oraz informatykę. W 2002 r. wzrósł udział procentowy studentów pochodzących z województwa małopolskiego, co było związane z otwarciem nowego kierunku - politologii, dla którego rok temu była prowadzona bardzo ograniczona i lokalna promocja (udział procentowy studentów z woj. małopolskiego wynosił 70 proc. dla politologii i tylko 33 proc. dla biznesu).

## Szkoła, miasto, rodzina

Niemal wszyscy studenci podejmujący u nas studia stacjonarne kończą szkoły średnie (głównie licea ogólnokształcące - zwykle ok. 80 proc.) w tym samym roku, w którym rozpoczynają studia (ponad 95 proc.). Co ciekawe, 8-10 proc. ogółu przyjętych kończy szkoły średnie w USA. Są to głównie Polacy, których rodzice wysyłają na rok-dwa do amerykańskich "high schools". Obecnie w WSB-NLU studiuje 77 osób, które ukończyły szkoły w Stanach Zjednoczonych.

**Zupełnie inna jest struktura miejsc zamieszkania studentów podejmujących studia zaoczne.** Są to głównie mieszkańcy Nowego Sącza (ok. 45 proc.) oraz powiatu nowosądeckiego (30-35 proc.). Pozostali, poza pojedynczymi wyjątkami, pochodzą z pozostałych części województwa małopolskiego. Studenci studiów zaocznych są nieco starsi od kolegów ze studiów dziennych - tylko 25-30 proc. to osoby, które ukończyły szkołę średnią w tym samym roku, w którym podjęły studia, osoby starsze o rok to następne 25-35 proc., pozostałe (blisko 50 proc.) to kolejne kilka roczników, a tylko ok. 10 proc. studentów zaocznych ma w chwili podjęcia studiów 30 lub więcej lat.

Ciekawy jest rozkład wielkości miejscowości, z których pochodzą nasi studenci studiów stacjonarnych. Dla uproszczenia - wielkość miejscowości podzieliliśmy na wsie i 3 kategorie miast: małe (do 30 tys. mieszkańców), średnie (30-120) i duże (powyżej 120 tys. mieszkańców).

Rozkład wielkości jest podobny w różnych latach, 15-20 proc. to młodzież pochodząca ze wsi, 25-33 proc. z małych miast, ok. 25 proc. z miast średnich oraz 25-30 proc. z miast dużych.

Pytamy też studentów studiów stacjonarnych o zawody rodziców - tu już trudniej o precyzyjną kwalifikację zawodów (i wykonywanej pracy). Ale z pewnym przybliżeniem można podzielić rodziców na 3 grupy o podobnej wielkości. 1/3 studentów pochodzi z rodzin zamożnych menedżerów i właścicieli firm, wolnych zawodów czy nauczycieli akademickich. Następne 1/3 studentów pochodzi z rodzin drobnych i średnich przedsiębiorców lub osób zatrudnionych w firmach i blisko 1/3 studentów pochodzi z rodzin "budżetowych", gorzej sytuowanych: nauczycieli, urzędników oraz rodzin chłopskich.

## Na uczelni

WSB-NLU coraz częściej staje się dla studentów stacjonarnych szkołą tzw. pierwszego wyboru. Ponad 80 proc. z ogółu przyjmowanych

Miejsce zamieszkania stałego studentów przyjętych na I rok studiów stacjonarnych WSB-NLU (w proc.)

| Województwo    | 1999/2000 | 2000/2001 | 2001/2002 | 2002/2003 |
|----------------|-----------|-----------|-----------|-----------|
| Małopolskie    | 29        | 30        | 35        | 42        |
| Śląskie        | 14        | 15        | 13        | 13,5      |
| Podkarpackie   | 21        | 17        | 15        | 13        |
| Świętokrzyskie | 4,5       | 6         | 4         | 6         |
| Dolnośląskie   | 3         | 4         | 6         | 4         |
| Lubelskie      | 7         | 7         | 6,5       | 4         |
| Opolskie       | 4         | 2,5       | 2         | 3,5       |
| Łódzkie        | 4,5       | 4         | 2,5       | 2,5       |
| Pozostałe      | 11        | 11,5      | 13,5      | 8,5       |
| Spoza Polski   | 2         | 3         | 2,5       | 3         |

studentów na I rok studiów stacjonarnych (około 400 osób) zgłasza się do nas przed 1 lipca, a więc przed datą egzaminów do uczelni państwowych i co roku zaledwie kilkanaście osób rezygnuje później lub nie podejmuje studiów. W pierwszych 3-4 miesiącach co roku "znika" ze szkoły 6-7 proc. studentów. Zastanawialiśmy się długo - dlaczego? Po badaniach okazało się, że to są te osoby, które przychodzą do szkoły prywatnej uważając, że można w niej kupić dyplom. U nas szybko się przekonują (m.in. poprzez obowiązkowy udział w lektoratach języków obcych - 2 godz. codziennie), że to jest niemożliwe.

**Studia licencjackie dzienne w terminie kończy co roku od 46 do 65 proc. ogółu przyjętych na studia i od 23 do 53 proc. na stu-**

**diach zaocznym.** Pozostali (tzn. ok. 1/4) kończą studia z rocznym lub dwuletnim opóźnieniem. Część z powodu wyjazdu do pracy za granicą. System studiów stacjonarnych w szkole sądeckiej w zasadzie wyklucza możliwość podjęcia pracy w trakcie studiów (obowiązkowe zajęcia codziennie). Drugim ograniczeniem jest wielkość miasta - Nowy Sącz nie jest wielką metropolią, w której łatwo znaleźć pracę. Oczywiście część studentów dorabia w różny sposób - podejmując się prac możliwych do wykonania dzięki Internetowi (poznałem już naszych stu-

## Absolwenci WSB-NLU

| Województwo  | Miejsce pochodzenia | Miejsce aktualnego zamieszkania |
|--------------|---------------------|---------------------------------|
| Mazowieckie  | 3,9 proc.           | 32,4 proc.                      |
| Małopolskie  | 33,3 proc.          | 33,2 proc.                      |
| Śląskie      | 20,8 proc.          | 14,7 proc.                      |
| Podkarpackie | 20,8 proc.          | 10,0 proc.                      |
| Inne         | 21,2 proc.          | 9,7 proc.                       |

Źródło: Badania ankietowe absolwentów, przeprowadzone w 2002 r.

dentów wykonujących zlecenia dla firm amerykańskich) bądź też uczy dzieci języka angielskiego czy też pracuje w szkole.

Tak jak wszyscy, zderzamy się z dość brutalną rzeczywistością polskiego szkolnictwa - młodzież przychodząca do szkoły często ma kłopoty z ortografią, część dopiero u nas uczy się porządknie matematyki, niektórzy (choć jest ich coraz mniej) dopiero u nas zaczynają uczyć się języka angielskiego.

Dość długo (aż do 2001 r.) prowadziliśmy oddzielnie studia licencjackie, oddzielnie uzupełniające studia magisterskie (tzw. SUM).

**Od 2002 r. przyjmujemy kandydatów jedynie na jednolite (4,5-letnie) studia magisterskie** (choć można będzie na III roku wybrać opcję pisania pracy licencjackiej i ukończenia studiów po 3 latach), ale tylko wtedy, gdy przychodzi się do szkoły z dobrą znajomością języka angielskiego. Jednak od dwóch lat przychodzi do WSB-NLU na dwuletnie uzupełniające studia magisterskie spora liczba (ponad 120 osób) absolwentów innych uczelni (zarówno państwowych, jak i niepaństwowych). Te osoby zwykle wybierają studia zaoczne.

## Praca

Rok temu po raz pierwszy zrobiliśmy badania dotyczące karier absolwentów uczelni. Badania przeprowadzono na losowo dobranej 998-osobowej próbie absolwentów studiów stacjonarnych licencjackich i magisterskich, zamieszkałych na terenie Polski. Otrzymano 271 wypełnionych ankiet. W badaniach uczestniczyli absolwenci z całego okresu szkoły, a ich udział procentowy w całej próbie wynosił od 6,2 proc. dla absolwentów z 1994-95 roku, do 22 proc. z 2000 r. i 26 proc. z 2001 r. Zaskakujące wyniki uzyskano przy porównaniu miejsca obecnego zamieszkania i miejsca pochodzenia (tzn. zamieszkania przed rozpoczęciem studiów).

Jak widać z danych umieszczonych w tabeli 2, niemal 1/3 absolwentów WSB-NLU żyje i pracuje obecnie w Warszawie, choć w analizowanej próbie przed studiami mieszkało tam mniej niż 4 proc. Ciekawe jest też to, że największy "przepływ" do Warszawy nastąpił z woj. podkarpackiego i z innych, nie wymienionych w tabeli województw (ponad 50 proc.), spory ze Śląska, natomiast udział procentowy osób zamieszkałych w Małopolsce się nie zmienił. Oczywiście, sporo naszych absolwentów z Małopolski pracuje w Warszawie, ale równocześnie Małopolska (głównie Kraków) jest atrakcyjnym miejscem do pracy dla mieszkańców innych województw.

**Badaliśmy sytuację materialną absolwentów - aż 65 proc. uważa ją za dobrą lub bardzo dobrą, a tylko 5 proc. za złą.** Badaliśmy opinie o przydatności wiedzy zdobytej w WSB-NLU (aż 83 proc. ocenia ją pozytywnie i bardzo pozytywnie). Pytaliśmy także, w jakich firmach pracują - 37 proc. w firmach międzynarodowych, 16 proc. w firmach o zasięgu globalnym, a tylko 18 proc. w firmach lokalnych i regionalnych. Pomimo młodego wieku (najstarsi nasi absolwenci studiów dziennych mają obecnie 30 lat!), 9,5 proc. sprawuje funkcje dyrektorskie, a 38 proc. kierownicze. Średnie wynagrodzenie miesięczne osób pracujących od 1995 roku przekroczyło wyraźnie 4 tys. zł, a osób pracujących 5 lat 3,2 tys. zł.



Badania prowadzono wyłącznie wśród osób zatrudnionych w Polsce, obecnie poszukujemy naszych absolwentów, którzy zdecydowali się wyjechać do pracy bądź na dalsze studia do innych krajów. Odszukaliśmy już ponad 50 osób zamieszkałych za granicą, głównie w USA. Niektórzy z nich zrobili już prawdziwe kariery zawodowe, jak np. absolwent naszych studiów licencjackich Tomasz Kobuz, pracujący w centrali światowej PriceWaterHouse Coopers w Nowym Jorku i jako *knowledge manager* zarządzający wiedzą ponad 500 pracowników PWHC na całym świecie. Coraz modniejszy jest wyjazd po licencjacie na studia magisterskie do Australii. Odnajduję naszych absolwentów w miejscach dość egzotycznych, jak Singapur czy Brazylia. Niestety (dla Polski), wyjeżdżają ci najbardziej energiczni, a miseria gospodarcza w Polsce i wysokie bezrobocie sprzyjać będą następnym wyjazdom. Nasi absolwenci mają tę przewagę, że kończąc studia stacjonarne w WSB-NLU otrzymują obok polskiego dyplomu także amerykański tytuł BA oraz dyplom ukończenia studiów naszego partnerskiego National-Louis-University w Chicago. Ten dyplom ułatwia nie tylko podejmowanie studiów za granicą, ale i znalezienie pracy zgodnej z kwalifikacjami.

Krzysztof Pawłowski, rektor WSB-NLU w Nowym Sączu i WSB w Tarnowie.